

[#7.IV.63](#)

Kochany Mietku!

Chcę Cię zapytać o dwie rzeczy, o których zapomniałem w poprzednim liście:

1. Czy Bielat[owicz] w ogóle nadaje się, aby go użyć w podaniu do fundacji, tzn., czy to jest rąbanie, czy przychylna krytyka?
2. Co oznacza świetnie napisany monolog Antoniego? Zjawienie się Chrystusa w dzisiejszej Warszawie? Ale dlaczego wtedy ten styl przeznaczony dla Toma albo Lawińskiego? Nie rozumiem. Oświeć!

Uściski.

KW